GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 172. W Srodę dnia 27. Lipca. **1842.**

Wiadomości krajowe.

Z Poznania, dnia 26. Lipca. Chociaż już wczoraj rano rozeszła się pogłoska, że N. Pan w Gnieźnie obiadować będzie i dopiero późno wieczorem w mieście naszém stanie, jednak już o godz. 6. wielkie mnóstwo ludzi zalegało ulice, przez które N. Pan przejeżdżać miał, aby uwielbianego Monarchę, który wyraźne wynurzył życzenie, aby tą razą żadnych na przyjęcie Jego uroczystości nie wyprawiano, z serdeczną radością przywitać. O godz. kwadrans na 9tą, pojazd ośmiokonny Króla Jmci, poprzedzany wielu oficerami i urzędnikami policyi, ukazał się na moście Chwaliszewskim i przeprowadzany radośnemi okrzykami ludu zajechał przed gmach Regencyjny. J. K. M. pozdrowiwszy łaskawie czekających przybycia Jego wyższych urzędników cywilnych i wojskowych, zasiadł do wieczerzy, na którą najznakomitszych urzędników i obywateli wezwać raczył. — Dzisiaj rano o 9. godz. J. K. M. miasto nasze opuścił, udając się przez Głogowę do Erdmannsdorfu, gdzie się z dostojną małżonką Swoją zjedzie.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 20. Lipca.

Krótki wyciąg z Sprawozdania z działań Administracyi Królestwa Polskiego w r. 1840.

Namiestnik Królestwa złożył Jego Ces. Mści zdanie sprawy z czynności wszelkich wydziałów Zarządu Królestwa Polskiego w r. 1840. Najjaśniejszemu Panu podobało się rozkazać, po przejrzeniu takowego zdania sprawy w Radzie Państwa, krótki z niego wyciąg podać do powszechnéj wiadomości. Całe zdanie sprawy składa się z siedmiu głównych części, z których wyjęte są w skróceniu następujące wiadomości:

1) *Wiadomości dotyczące Kommissyi Rządo. Spraw W. i D. — Zmiany zaszłe w składzie Kommissyi.* Na mocy Najwyższego Ukazu, z dnia 20. Listopada (2. Grudnia) 1829. r., wydział Oświecenia Publicznego, do składu téj Kommissyi należący, zamieniony został na oddzielną Władzę Okręgu Naukowego Warszawskiego przyłączonego do Ministerstwa Oświecenia Publicznego. Z mocy Ukazu Najwyższego, z dn. 29. Czerw. (11. Lipca) 1840. r., zgodnie z przedstawieniem Namiestnika, Wydział Komunikacyi lądowych, także do składu téj Kommissyi należący, zamieniono na osobny Zarząd,

powierzony General-Adjutant. Rautenstrauch. Z liczby urzędników Komissyi; uwolniono w skutek prośb 101, oddalono od służby 9, oddano pod sąd 8. Nowo przybyło 54. — *Granice kraju.* Linia demarkacyjna od strony Pruss Wschodnich, w r. 1839. przez obustronnych Kommissarzy ukończona, zatwierdzoną została przez deklaracyą Ministrów Pełnomocnych, d. 20. Sierpnia 1840. r. w Berlinie podpisaną. — *Policya administracyjna.* Władze policyjne czynnie przestrzegały wykonywania przepisów, postanowionych względem włóczęgów i żebraków. Przeszło 6000 jednych i drugich w przeciągu roku zatrzymano, i częścią odesłano do właściwych gmin i domów pracy, częścią zaś oddano do służby wojskowéj. Rozporządzenie, wzbraniające żydom otwierania szynków, było ściśle wykonywaném. Kantor służących otrzymał dokładniejszą organizacyą, odpowiadającą celowi, w jakim został utworzony. — W ogólności zaś usiłowania i rozporządzenia policyi administracyjnéj, dopomagały do pożądanego zachowania publicznego bezpieczeństwa i porządku. — *Stan zdrowia ogólnego.* Stan zdrowia ogólnego był mniéj zadowalającym niż w roku zeszłym. Nieustanne deszcze, a potém długa i ostra zima, najwięcéj były przyczyną powszechnych słabości, z których szczególnie panowały nerwowe i z przeziębienia pochodzące gorączki, odra i inne. Rada Lekarska, zwracając ciągle pilną uwagę na przedmiot jéj powierzony, uznała, pomiędzy innemi środkami, za rzecz potrzebną, dla zapobieżenia powiększającéj się w innych krajach śmiertelności, z powodu naturalnéj ospy, upowszechnić w Królestwie szczepienie ospy ochronnéj. W r. 1840. takową ze skutkiem zaszczepiono 110,000 osobom, w porównaniu z r. 1839. więcéj o 20,254 osób. Po odbytych examinach wydano patenta osobom 37, zasługującym na stopnie lekarzy i chirurgów. Ogólna liczba lekarzy w Królestwie wynosiła osób 448, z których 185 płatnych ze skarbu. W Instytucie położniczym znajdowało się 31 uczennic, z których 12 na koszcie skarbu. Ogólna liczba akuszerek w kraju dochodziła do 353. Dla szkół: Felczerskiéj, Farmaceutycznéj i Weterynaryjnéj, przygotowane zostały przez Radę Lekarską, a po zatwierdzeniu ich przez Radę Administracyjną wydane szczegółowe przepisy. Również ułożono przepisy w przedmiocie prowadzenia śledztw sądowo-lekarskich.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

F r a n c y a.

Z P a r y ż a, dnia 18. Lipca.

Po przybyciu wczoraj wieczorem N. Królestwa Belgijczyków, cała rodzina królewska jest obecnie zebrana w Neuilly, z wyłączeniem Xięcia Joinville, który dopiéro w końcu tego miesiąca w Paryżu oczekiwany. Xiężna Orleańska ciągle jest zdrowa, o ile tylko dotkliwa boleść z przyczyny poniesionéj straty tego dozwala.

Zaraz po przybyciu Xiężnéj Orleańskiéj udał się protestantski xiądz, Cuvier, który J. K. W. ślub dawał, do Neuilly. Większą część dnia przepędził on w pokojach Xiężnéj.

Jeden tutejszy dziennik poranny zawiéra następujący artykuł, który D z i e n n i k s p o r ó w także w swoich umieścił kolumnach: »W jedném z postanowień swego testamentu, oddawszy jaknajwiększą pochwałę szczytnemu charakterowi i tęgości duszy Xiężnéj Heleny, wynurza Xiążę Orleański w piérwszych wyrazach swoje życzenie, aby w razie małoletności regencya tylko mezkim rękom powierzona była, któreby miały moc dostateczną do uniesienia brzemienia spraw krajowych i miecza w obronie niezawisłości instytucyi krajowych. Wiemy, że nim jeszcze wiedziano o wynurzeniu słów tych w ostatniéj woli Xięcia, jego dostojna małżonka sama zdanie takowe podzielała.«

Od śmierci Xięcia Orleańskiego zajmowała się rada ministeryalna wyłącznie pytaniem regencyjném. Odbyto kilka konferencyi, i wczoraj dopiéro przełożono N. Panu projekt do prawa, względem którego się Ministrowie porozumieć nie mogli, i który w przytomności N. Króla przez kilka rozbierano godzin. Sam N. Król miał uczynić wniosek, aby przyszłemu regentowi radę regencyjną przydano, mającą się składać z ówczesnych Ministrów, Kanclerza Francyi, Wielkiego Referendarza, piérwszego Prezessa i Generalnego Prokuratora Sądu kassacyjnego, piérwszego Prezesa i Generalnego Prokuratora Izby obrachunkowéj i cztérech Marszałków Francyi. Na końcu posiedzenia miał jeszcze N. Król oświadczyć, że się zajmuje projektem do prawa o odpowiedzialności Ministrów, życząc sobie, aby go razem z pytaniem regencyjném Izbom przedłożono.

Po odebraniu wiadomości o śmierci Xięcia Orleańskiego opuścił zaraz Pan Thiers Vichy, gdzie z swoją rodziną przebywał. Wczoraj stanął w Paryżu i udał się zaraz do Neuilly, gdzie miał u Króla posłuchanie.

Wszyscy przyznają, iż tylko dwie różne strony o regencyą ubiegać się mogą, ale między temi dwoma stronami zdania i współuczucia bardzo są podzielone. Wypracowany już projekt, mającego być Izbom przedłożonego prawa o regencyi przyznaje przewodniczenie regencyi Xięciu Nemurskiemu, podczas,

gdy z drugiéj strony nazwisko Xiężnéj Orleańskiéj z wielkim zapałem wymieniane bywa. Zważać należy, że wspomniony projekt do prawa nie obejmuje ogólnego porządku regencyi, lecz tylko na pewny przypadek małoletności następcy Ludwika Filipa ustanowiono regułę tymczasowego rządu, a tak jest to tylko chwilowy projekt do prawa.

Wystawię tu WPanu oba zdania w świetle, w jakiém się tu ukazują.

Ideę regencyi Xięcia Nemurskiego szczególniéj odwołanie się do francuzkiego porządku następstwa tronu popiera. Gdyby prawo francuskie miało dostateczne powody do wyłączenia kobiet od tronu, wtedy, jak utrzymują, te same powody przemawiałyby także przeciw zdolności regencyjnéj tychże. Do tego przychodzi także dowód, który się i przeciwnie da tłumaczyć, i którego także przewrócić nie omieszkają, a tym jest twierdzenie, że Xiążę Nemurski, jako najbliższy przyszłego tronu pełnoletni członek królewskiego domu ma także najbliższe naturalne prawo do sprawowania tymczasowego rządu. Co się piérwszego z przytoczonych dowodów tyczy, usuwają go odwoływaniem się do licznych przykładów niewieściéj regencyi, wydarzającéj się w historyi francuskiéj. Na pozytywny zarzut przeciw regencyi Xcia Nemurskiego przytaczają, że Xiążę ten nie dał dostatecznych dowodów swego przywiązania do zasad rewolucyi lipcowéj i teraźniejszego politycznego porządku rzeczy w Francyi, i że z tego powodu nie pozyskał zapewne sobie potrzebnéj mu w takim razie popularności.

Obstający przy prawach Xiężnéj Orleańskiéj z téj wychodzą zasady, że wdowie po Następcy tronu należy się przed wszystkiem opieka nad jéj dziećmi, że nikt nie może pomyśleć o pozbawieniu jéj téjże, i że z tego powodu tak potrzebną jedność powagi, pod jaką przyszły władzca Francyi wzrastać powinien, tylko przez to ocalić można, gdy się i regencyą Xiężnie téj powierzy. Wskazują daléj na niebezpieczeństwa, któreby połączone z nią były, gdyby młodsza linia w pewnych bliskich stósunkach z panującą dynastyą zostawała, i odwołują się nakoniec do rycerskiego sposobu myślenia Francuzów, któryby tymczasową władzę rządową w ręku niewiasty więcéj poważał, niż w ręku mężczyzny. Natomiast znowu z drugiéj strony czynią zarzut z powodu wyznania wiary Xiężnéj Orleańskiéj, tworzącéj wielki przedział między nią, a większością narodu francuzkiego. Bo pomimo wszelkiéj tolerancyi prawa francuzkiego i pomimo religijnéj obojętności ludności wielkich miast z Paryżem na ich czele, większość Francuzów zanadto jeszcze gorliwie przywiązana jest do wiary rzymsko-katolickiéj, ażeby się z strony rządu protestantki niebezpieczeństwa dla religijnych interessów kraju obawiać nie miała. Ale jakkolwiek bądź, regencya Xiężnéj Orleańskiéj ma licznych i wpływy posiadających zwolenników, i w Izbie także na wszelki przypadek potężne stronnictwo za sobą mieć będzie złożone szczególniéj z członków konstytucyjnéj opozycyi, która ma nadzieję, że zasadę parlamentarnego rządu w czasie regencyi niewiasty łatwo do uznania doprowadzi. Także legitymiści zdają się pragnąć regencyi Xiężnéj Orleańskiéj, chociaż z łatwych do pojęcia powodów publicznie życzeń swoich obwieścić nie śmieją.

Natężenie, z jakiém publiczność rozwiązania pytania regencyjnego oczekuje, jest bardzo wielkie, ale nie ma ono bynajmniéj niepokojącego charakteru. Aczkolwiek zaś chwycono się wszelkich wojskowych środków ostrożności, aby możliwemu zawichrzeniu publicznéj spokojności zapobiedz, przecież rządowi, który tyle doczekał się smutnych doświadczeń, najmniejszego w tym względzie zarzutu czynić nie można.

Niemcy.

Z Hamburga, dnia 14. Lipca.

W Koresp. Hamburskim czytamy: Dnia 5. b. m. przed wieczorem, w byłém Xięstwie Halberstadt i w hrabstwie Mansfeld, w części saskiéj, straszna burza z gradem połączona, zniszczyła do szczętu w 16 wsiach wszelkie płody ziemskie. Grad miał wielkość gołębiego jaja, a w części i dwa razy większy po 4 łóty wagi. Wiele ptastwa i zwierzyny zostało przez grad ubitych; mnóstwo ludzi uszkodzonych i poranionych, jednego nawet człowieka poranionego i zabitego znaleziono na polu. Na niektórych polach nie będzie ani jednego snopka zbioru, i nie ma śladu, gdzie były kartoflle, kapusta lub jarmuż. Na drzewach obficie pokrytych owocem, nawet gałązki nie pozostały. Miasto Ermsleben, którego część uboższa ludności utrzymuje się ze lnu i przędzy, utraciło 400 morgów lnu, a szkoda w owocach, dachach i oknach jest nadzwyczajna. W zamku Meisdorf w samych potłuczonych szybach mają szkody przeszło na 30 marków (100 złp.), a w xiążęcym zamku Ballenstedt więcéj niż dwa razy tyle.

Turcya.

Z Konstantynopola, dnia 29. Czerwca.

Na ostatnim francuzkim parostatku przybył tu Ormianin, będący Adjunktem przy poselstwie tureckiém w Paryżu. Przez niego Reszyd Basza przesyła Porcie wszystkie księgi francuzkich praw i rozporządzeń. Ta posyłka zapewne zbutwieje w archiwach tureckich,

jeżeli Reszyd Basza nie powróci, i sam steru rządu nie obejmie. Zdaje się, że ten Basza pomimo doznanego upadku nie stał się przezorniejszym, i nie zaniechał swéj ulubionéj myśli zfrancuzienia Turków. Nieszczęśliwy koniec jego hattyszeryfu z Guilhany, powinienby go na inną naprowadzić drogę.

Rozmaite wiadomości.

Z Berlina, d. 20. Lipca. — W naszych dyplomatycznych towarzystwach mówiono w tych dniach wiele o powołaniu jednego z Xiążąt niemieckich na Króla Syryjskiego, który poniekąd zostawałby pod opieką wielkich mocarstw europejskich w tym samym sposobie, jak Król grecki.

Z Warszawy. — Oddawna niecierpliwie oczekiwana »Fizyka« Józefa Żochowskiego już wyszła w dwóch tomach. Niemożność ani w części pokrycia kosztów z prenumeraty, była istotną przyczyną téj zwłoki; niemożność ta stała się oraz przyczyną podniesienia ceny dzieła do pięciu rubli sr. Tom pierwszy zawiera mechanikę sposobem przystępnym matematycznie wyłożoną — z objaśnieniem w przypisach uderzających wątpliwość, co do kardynalnych zasad Newtona.

Tom drugi nierównie ciekawszy, jako fizykę nowszą aż do dzisiejszych czasów obejmujący, zawiera: optykę, naukę o elektryczności, magnetyzmie i elektro-magnetyzmie. Wydawca Józef Sapalski.

Pracowite literatki. — W amerykańskiém fabryczném mieście Lowell wychodzi co miesiąc peryodyczne pisemko pod nazwą: *Lowell Offering*, wydawane i pisane wyłącznie przez dziewczęta, które w tamtejszych fabrykach są zatrudnione. Jedna z gazet amerykańskich powątpiewa, aby gdzieindziéj znalazła się równa ilość młodych dam z ukształconéj klassy, któreby poprawniéj i z większym gustem w języku krajowym pisały, niż owe przy fabrykach zatrudnione dziewczęta. Takby i u nas płeć niewieścia czynić powinna; bo jeżeli w wyższych stanach panuje w tym względzie zaniedbanie, niechże z niższéj klassy idzie dobry przykład i zachęcenie.

Ważny wynalazek okulistyczny. — Doktor Wieseke wynalazł nowe narzędzie dla uważania, jak powstaje i jaki bieg odbywa choroba oczu. Przysłał on opisanie tego aparatu paryzkiéj akademii umiejętności i mówi w swém doniesieniu tak: »Za pomocą tego narzędzia może każdy w swoich oczach widzieć ruch wodnistych i śklistych substancyj, dostrzedz budowy kapsułek i najdrobniejszych ciał nieprzezroczystych. Pacyent może za pierwszém pojawieniem się odkryć przyczynę choroby oczu, dostrzedz jéj siedlisko i uważać jéj bieg i modyfikacyę; może widzieć, jaką zmianę sprawia użycie medykamentów, spostrzegać atomy, które się roztwarzającą siłą wodnistych soków od nieprzejrzystych ciał odrywają. Jestto oczywisty dowód, iż bielmo bez operacyi roztworzyć i zniszczyć można. W dopisku zapewnia Pan Wieseke, że modyfikacyami cieplika i światła, za pomocą wynalezionych przez niego okularów bielmo roztworzyć i ambliopię, amaurozys, myopię i presbyopię uleczyć zdoła.«

Wyrokiem prawomocnym z dnia 17. Lipca r. b. współka pomiędzy P. Leopoldem Ogrodowiczem i mną dotąd istniejąca rozwiązaną i cegielnie przez nas założone z wszelkiemi przyległościami na wyłączną własność mi przysądzone zostały.

W skutek czego sprzedaż wyrobów z tychże cegielni przezemnie tylko uskuteczniana będzie.

Poznań, dnia 24. Lipca 1842.

J. E. Krzyżanowski

W foluszu w Zielińcu bywają wełniane suknie dla kobiet i mężczyzn, kobierce, jako też pończochy, tanio i dobrze prane i folowane. Fabrykant skór Pan Günther (Tylne Chwaliszewo No. 4.) zamówienia tego rodzaju przyjmować raczy; także w samym foluszu rzeczy takie przyjmują się.

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Od dnia 17.—23. Lipca:

Dzień.	Stan termometru		Stan barometru.	Wiatr.
	najniższy	najwyższy		
17. Lipca.	+ 9,9°	+ 15,4°	27 c. 10,5 l.	P.-Zach.
18. »	+ 10,4°	+ 15,1°	27 = 10,0 =	PZ.
19. »	+ 9,8°	+ 17,6°	27 = 11,0 =	PZ.
20. »	+ 9,7°	+ 19,2°	27 = 11,0 =	PZ.
21. »	+ 10,1°	+ 17,3°	27 = 8,0 =	PZ.
22. »	+ 10,4°	+ 17,1°	27 = 7,8 =	Z.
23. »	+ 10,3°	+ 16,3°	27 = 10,0 =	PZ.

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	Dnia 25. Lipca 1842. r. od			do		
	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy szefel	2	15	6	2	16	6
Zyta . dt.	1	10	—	1	10	6
Jęczmienia dt.	—	27	6	—	28	—
Owsa . dt.	—	24	6	—	25	—
Tatarki dt.	—	28	—	—	29	—
Grochu . dt.	1	6	—	1	7	6
Ziemiaków dt.	—	9	—	—	10	—
Siana cetnar	—	25	—	—	27	—
Słomy kopa	10	5	—	10	15	—
Masła garniec	1	20	—	1	21	—
Spirytusu beczka	—	—	—	—	—	—